

Kraków, 15.07.2023

dr hab. Przemysław Kisiel, prof. UEK  
Katedra Socjologii  
Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agaty Rozalskiej**  
***Artyści w przestrzeni publicznej miasta. Studium socjologiczne na przykładzie warszawskiej***  
***Pragi Północ,***  
**napisanej pod kierunkiem dr hab. Rafała Wiśniewskiego, prof. uczelni**

Recenzowana praca doktorska mgr Agaty Rozalskiej została przygotowana na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod opieką naukową dr hab. Rafała Wiśniewskiego, prof. uczelni. Praca jest dosyć obszerna, liczy 292 strony a dodatkowo zawiera bardzo obszerny nienumerowany spis bibliograficzny (33 strony) oraz indeks fotografii liczący 96 pozycji. Praca nie zawiera streszczenia w j. angielskim.

Przedstawiona do recenzji praca doktorska, zgodnie z deklaracją autorki, poświęcona jest problemowi wybranych aspektów funkcjonowania artystów w przestrzeni publicznej miasta. Cel pracy, jak i zakres zainteresowań badawczych autorki zostały dosyć precyzyjnie zarysowane we Wstępie pracy, gdzie pojawia się m.in. stwierdzenie, że „Głównym celem pracy jest identyfikacja tego, w jaki sposób artyści postrzegają i doświadczają praskiej przestrzeni oraz zbiorowości mieszkańców” (s.18). Ponadto, autorka precyzuje również cele szczegółowe pracy, do których m.in. zalicza badanie: wykorzystywanych przez artystów stereotypów opisujących przestrzeń lokalną, w której funkcjonują, motywów podejmowania aktywności artystycznej w tej przestrzeni, sposobów definiowania artystów siebie samych w badanej przestrzeni oraz logiki podziałów na „swoich” i „obcych” a także postaw wobec procesów rewitalizacji i gentryfikacji przestrzeni miejskiej. Równocześnie też autorka wyraźnie określa ramy przestrzenne dla prowadzonych w pracy analiz, które stanowią granice dzielnicy Warszawy - Praga Północ. Znacznie mniej wyraźne jest natomiast inne kluczowe dla pracy ograniczenie – dopiero z kontekstu pierwszych rozdziałów pracy możemy się domyślać, że w centrum zainteresowania recenzowanej pracy nie znajdują się wszyscy artyści, lecz jedynie ci, którzy związani są ze street artem oraz muralami. Chciałbym przy tym wyraźnie podkreślić, że sens wprowadzenia tych ograniczeń nie budzi żadnych wątpliwości, tym bardziej, że są one przekonująco przez autorkę wyjaśnione. Szczególny charakter dzielnicy Praga Północ oraz swoistość badanej zbiorowości artystów w pełni uzasadnia podjęte decyzje, do których oczywiście każdy badacz ma prawo.

Niewątpliwie warto docenić klarowne wyznaczenie zakresu problemowego prowadzonych rozważań. Szkopuł jednak w tym, że przedstawiona do recenzji praca zdecydowanie wykracza poza tak precyzyjnie wyznaczony zakres dociekań. Zawartość pracy wyraźnie bowiem wskazuje, że nie jest ona „tylko” poświęcona problemowi artystów i sposobom doświadczania przez nich przestrzeni, w której żyją i tworzą. Te wątki są w pracy oczywiście obecne, ale omawiając je autorka nie ukrywa, że refleksja nad artystami jest tak naprawdę jedynie sposobem, który pozwoli jej uchwycić i opisać proces zdecydowanie bardziej doniosły społecznie, proces transformacji współczesnej przestrzeni miejskiej. Zrealizowane przez nią badanie artystów jest bowiem w stanie empirycznie zilustrować, ujmowany z perspektywy jednostek, kluczowy dla wielu współczesnych miast, proces gentryfikacji. Recenzowana praca jest zatem, moim zdaniem, nie tylko analizą „lokalnego” problemu dotyczącego praskich artystów, lecz przede wszystkim bardzo ciekawym studium partycypacji i sprawczości jednostek w „globalnym” procesie gentryfikowania przestrzeni miejskich. Co więcej, autorka wybierając za przedmiot zainteresowania właśnie Pragę Północ, potrafiła uchwycić moment, kiedy dzieją się w tej przestrzeni rzeczy niesłychanie doniosłe dla procesu gentryfikacji – a jej studium pozwala zrozumieć, jak na poziomie poszczególnych aktorów społecznych, inicjuje się i rozwija ten proces przemiany. Praca dowodzi zatem godnej pochwały intuicji badawczej i jest zdecydowanie bardziej ambitna niż sformułowana we Wstępie zapowiedź. Nie wiem, dlaczego ten szerszy zamysł nie został wprost wyrażony jako cel pracy. Został on ukryty i jakby oczekiwał na odkrycie przez czytelników. Być może autorka obawiała się formułować tak ambitne zamiary albo też dojrzewała do nich wraz z realizacją badań i pisaniem pracy – niezależnie jednak od przyczyn szkoda, że nie zostało to wyraźnie wyeksponowane, bo praca wyraźnie dzięki temu zyskałaby na wyrazistości.

Recenzowana praca doktorska posiada przejrzystą strukturę. Jest ona złożona z sześciu rozdziałów oraz Wstępu i Zakończenia. Koncepcja każdego z rozdziałów pracy została zwięźle przedstawiona w Wstępie, co zdecydowanie ułatwia spojrzenie na pracę jako domkniętą całość.

We Wstępie, oprócz przedstawienia celu pracy oraz omówienia jej struktury znajduje się dodatkowo bardzo ogólne i syntetyczne przedstawienie historii społecznej refleksji nad miastem. Autorka przywołuje tu kilka, kluczowych jej zdaniem, koncepcji teoretycznych, starając się pokazać, jak zmieniało się myślenie badaczy o mieście. Zawarte we Wstępie refleksje mają na celu ogólne wprowadzenie czytelnika w problematykę socjologii miasta. Sam fakt wprowadzenia do Wstępu rozważań nad miastem potwierdza, moim zdaniem, sformułowaną wcześniej tezę, iż to proces transformacji przestrzeni miejskiej (na przykładzie dzielnicy Praga Północ) jest głównym tematem dysertacji doktorskiej.

Rozdział 1 rozpoczyna się od przedstawienia różnych sposobów definiowania miasta, przy czym różnorodność przywoływanych definicji jest związana z odmiennymi orientacjami teoretycznymi ich autorów. Wybrane przez autorkę orientacje i definicje miasta dobrze ilustrują tezę o różnorodności aspektów w oparciu, o które można analizować struktury miejskie. Autorka wykazuje przy tym dobrą znajomość poruszanej problematyki, szkoda tylko, że przegląd orientacji i definicji nie został skonkludowany wyraźnym określeniem, która orientacja i definicja miasta została przyjęta, jako fundament dla dalszych rozważań w pracy. Taki konkludujący akapit byłby mocnym wsparciem dla dalszych rozważań. W dalszej części rozdziału 1 zostaje podjęty problem przestrzeni publicznej z perspektywy socjologii. Tu również autorka bardzo kompetentnie przedstawia odmienne sposoby definiowania analizowanego pojęcia oraz omawia przydatne typologie. Brakuje tylko (ponownie) konkluzji w postaci zaznaczenia, która z omawianych koncepcji przestrzeni publicznej będzie wykorzystywana dalej w dysertacji. Brak tego elementu staje się wyraźnie widoczny w Rozdziale III, gdzie autorka próbuje określić sposób rozumienia tego pojęcia na potrzeby badania empirycznego (s.149). Jednakże sformułowane tam stanowisko jest oderwane od kontekstu wcześniejszych analiz i zupełnie nie koresponduje z prowadzonymi w Rozdziale I rozważaniami.

W kolejnym podrozdziale podejmowany jest problem obecności sztuki w miejskiej przestrzeni publicznej. Na początku omawiane są przykłady pomników i rzeźb abstrakcyjnych. Następnie, wspierając się na schematach Suzanne Lacy oraz Miwon Kwon zilustrowany zostaje proces współczesnych przemian formy obecności sztuki: od sztuki w miejscu publicznym, poprzez sztukę jako przestrzeń publiczną, do sztuki w interesie publicznym. Ogromną wartością prowadzonego tu wywodu jest fakt połączenia kompetentnego komentarza z bardzo bogatym materiałem ilustracyjnym. Dzięki temu czytelnik pracy jest w stanie zobaczyć na konkretnych przykładach, na czym polegają i jak przebiegają zmiany we współczesnej sztuce publicznej.

W ostatniej części tego podrozdziału omówione zostają szczególne formy sztuki publicznej: street art oraz mural. Autorka pracy omawia społeczny kontekst wyłonienia się tych form artystycznych, podstawowe założenia filozoficzno-społeczne przyjmowane przez artystów związanych z nimi a także światowe, ale przede wszystkim polskie przykłady street artu i murali. Całość wywodu jest bardzo interesująca i kompetentna, autorka skutecznie przekonuje, że posiada szeroką wiedzę na ten temat a obszerny i dobrze dobrany autorski materiał fotograficzny doskonale wzbogaca jej przekaz.

Rozdział I zamykają rozważania na temat problemu miast kreatywnych. Ten niewielki podrozdział jest niewątpliwie napisany interesująco i merytorycznie nie budzi zastrzeżeń. Doceniając znaczenie samego problemu, wydaje się jednak, że umieszczone w tym miejscu teoretyczne analizy koncepcji miasta kreatywnego nie do końca wpisują się w przewodni zamysł całej pracy. Prezentują one bowiem zupełnie inną perspektywę w patrzeniu na miasto, koncentrują się na poziomie transformacji instytucjonalnych i działań w zakresie polityk społecznych. Tymczasem główny przedmiot zainteresowania autorki to spontaniczna a czasem również nielegalna aktywność twórcza w przestrzeni publicznej, która sprawia, że przestrzeń miasta ulega przemianie. Mam wrażenie, że gdyby podrozdział ten przenieść w inne miejsce lub nawet z niego zrezygnować, to praca zyskałaby na spójności.

Rozdział II poświęcony jest problematyce rewitalizacji. Autorka rozpoczyna go od sprecyzowania zakresu znaczenia pojęcia rewitalizacji oraz pojęć pokrewnych a następnie omawia przykładowe typologie procesów rewitalizacyjnych. W następnym podrozdziale skupia się na analizie aktów prawnych regulujących w Polsce planowanie i realizację działań rewitalizacyjnych. Kolejny podrozdział jest prezentacją efektów rewitalizacji jednej z dzielnic Katowic – Nikoszowca. Ma on formę studium przypadku, wzorcowego zdaniem autorki, przebiegu procesu rewitalizacji przestrzeni miejskiej. Rozdział zamykają rozważania na temat procesu gentryfikacji, który jest przez autorkę traktowany jako nieuniknioną konsekwencję procesu rewitalizacji.

Rozdział II jest napisany bardzo interesująco i zdecydowanie bardzo kompetentnie. Autorka klarownie i precyzyjnie przedstawia istotę procesów rewitalizacyjnych wykazując wysoki poziom wiedzy na ten temat. Trzeba też podkreślić, że mimo, iż poruszana problematyka posiada już bardzo obszerną literaturę, to autorce udało się uchwycić i syntetycznie przedstawić kluczowe kwestie. Omówienie aktów prawnych w kolejnym podrozdziale jest również kompetentne, aczkolwiek można się zastanawiać, czy taka analiza sytuacji prawnej jest w tej pracy konieczna. Moim zdaniem podrozdział poświęcony szczegółowym kwestiom prawnym niewiele wnosi do refleksji nad wiodącą problematyką pracy a równocześnie zaburza spójność narracji autorki. Bardzo pozytywne wrażenie zrobiło na mnie natomiast omówienie efektów rewitalizacji Nikoszowca. Ten fragment pracy napisany jest w formie narracji antropologicznej, autorka opowiada o Nikiszowcu z ogromnym zacięciem, nie ukrywa też swojego pozytywnego stosunku do tego, co opisuje. W zrewitalizowanej przestrzeni Nikiszowca odnajduje szereg szczegółów, które mają istotne znaczenie dla oceny ostatecznego efektu. A wszystko to bogato ilustruje własnymi fotografiami. Jest to, moim zdaniem, jeden z najlepszych fragmentów pracy. Końcowy akcent

tego rozdziału, obejmujący rozważania nad gentryfikacją, jest przeglądem różnych sposobów rozumienia gentryfikacji jako procesu społecznego. Autorka przedstawia różne koncepcje i zwięźle je charakteryzuje. Niewątpliwie brakuje tu jednak wyraźnego wskazania, jak proces gentryfikacji jest rozumiany w tej pracy. Dopiero z rozważań, zamieszczonych w dalszych rozdziałach można wywnioskować, iż autorka przyjmuje koncepcję gentryfikacji, która wpisuje się w nurt wyznaczony przez Ruth Glass. Nigdzie jednak nie zostało to wprost napisane. Na marginesie chciałbym zaznaczyć, że pewne wątpliwości może również budzić pierwsze zdanie tego podrozdziału, stwierdzające, że gentryfikacja jest nieuniknionym następstwem rewitalizacji. Problem jest oczywiście bardzo złożony, ale przywołany w pracy chociażby przykład Nikiszowca może dowodzić, iż mądrze przeprowadzony proces rewitalizacji, wsparty odpowiednimi i skutecznymi działaniami z zakresu polityk publicznych oraz stymulantami gospodarczymi może znacznie ograniczyć ryzyko pojawienia się gentryfikacji.

Rozdział III poświęcony jest opisowi koncepcji metodologicznej badań własnych autorki, realizowanych na potrzeby recenzowanej pracy. W rozdziale tym zostają na początku wskazane kluczowe pojęcia, na których wspiera się koncepcja teoretyczna badania terenowego (przestrzeń publiczna, miasto osobiste, rewitalizacja i gentryfikacja oraz artysta) oraz zostaje przedstawiony cel badania. Następnie autorka argumentuje zasadność wpisania badania w paradygmat interpretacyjny oraz przyjęcie perspektywy badania jakościowego. W kolejnych, króciutkich podrozdziałach opisuje wykorzystane techniki badawcze (wywiad, obserwacja oraz analiza treści) a na koniec odnosi się do kwestii etycznych, formułując bardzo istotne spostrzeżenia, związane z procesem realizacji badania.

Biorąc pod uwagę mocną orientację empiryczną pracy, rozdział ten należy uznać za jeden z kluczowych, gdyż to właśnie w tym miejscu powinna zostać klarownie przedstawiona koncepcja całego badania a także opisany sposób jego realizacji. Niestety, muszę przyznać, że zawartość tego rozdziału w pewnym stopniu rozczarowuje. Nie pojawiają się tam bowiem wszystkie istotne informacje o badaniu a dodatkowo, niektórych ważnych kwestii czytelnik musi się domyślać.

Szkoda, że w opisie metodologicznym badania nie zostały sformułowane pytania badawcze (mimo, iż tytuł podrozdziału je zapowiada). Autorka opisuje jedynie cel pracy i cele szczegółowe. Brakuje natomiast tego elementu, który pozwala określić zakres problemowy postępowania badawczego. Ponadto zbyt ograniczony jest zakres informacji o respondentach, biorących udział w badaniu. Brakuje informacji demograficznych, ale również przydatne byłyby zwięźle charakterystyki ich ścieżki zawodowej, gdyż może być to istotny kontekst dla formułowanych przez nich opinii (by nie rozbijać struktury pracy, mogłyby być umieszczone

w aneksie). Oczywiście podanie tych informacji musi być bardzo przemyślane i nie może ono zagrazać prawu respondentów do zachowania anonimowości.

Osobna kwestia dotyczy rozważań dotyczących wyboru perspektywy badawczej. Oczywiście w pełni podzielam wybór paradygmatu interpretatywnego oraz decyzję o realizacji badania jakościowego. Jednakże uzasadnienie wyboru paradygmatu nie jest do końca przekonujące, gdyż nie są rozważane jakiegokolwiek inne paradygmaty (oraz ich ograniczenia, rozpatrywane w kontekście podejmowanego problemu badawczego). Wskazanie natomiast perspektywy jakościowej jest chyba zbyt ogólne i szkoda, że nie została wskazana bardziej konkretna metoda badań jakościowych. Sądząc z charakteru zrealizowanego badania z pewnością autorka korzystała z inspiracji metodologii teorii ugruntowanej.

Pewne zastanowienie budzi również informacja, iż badanie było realizowane w oparciu o wywiad swobodny mało ukierunkowany (wg. typologii J.Lutyńskiego - s.153). Jest to bowiem najbardziej swobodna i nieuporządkowana forma prowadzenia wywiadu, która powoduje, że badacz ma niewielki wpływ na zakres informacji, które pozyskuje w badaniu. Z analizy przytoczonych wypowiedzi respondentów (w kolejnych rozdziałach) można natomiast odnieść wrażenie, że jednak autorka realizując wywiady, ustaliła sobie zakres informacji, który chciała pozyskać – a zatem, jeżeli tak było, to raczej mamy z wywiadem swobodnym ukierunkowanym. Różnica między tymi formami badania wydaje się być niewielka, jednakże trzeba pamiętać, że w przypadku wywiadu swobodnego ukierunkowanego, badacz zazwyczaj posługuje się ramowym kwestionariuszem. Narzędzie to ma oczywiście charakter niestandardowy i otwarty, jednakże, jeżeli był on wykorzystywany w trakcie prowadzenia wywiadów, to szkoda, że nie został przedstawiony w aneksie pracy. Nie wiem oczywiście, czy był on wykorzystywany w trakcie badania, w pracy kwestia ta nie została jednoznacznie rozstrzygnięta - stąd też odczucie braku informacji.

Opisując proces badawczy autorka stwierdza, iż na badanie empiryczne składały się nie tylko wywiady, ale również obserwacja oraz analiza treści artykułów prasowych. Sam pomysł realizacji badania w oparciu o różne procedury badawcze uważam za bardzo cenny i godny uznania. Bardzo doceniam dodatkową pracę, którą autorka włożyła, by pozyskane informacje badawcze poddawać weryfikacji, zgodnie z ideą triangulacji. Tym bardziej jednak żałuję, że zakres informacji o tych dodatkowych procedurach badawczych jest w pracy bardzo ograniczony. Wiemy co prawda, kiedy, gdzie i w jakiej sytuacji przeprowadzono obserwacje, ale autorka nic nie wspomina o tym, czy obserwacja miała charakter usystematyzowany, czy posługiwała się kwestionariuszem obserwacji (jeżeli tak, to powinien być dołączony do pracy), w jaki sposób utrwalano efekty obserwacji (np. czy sporządzano notatki?) oraz jak analizowano

materiał uzyskany z obserwacji. W przypadku analizy treści informacji jest również niewiele. Nie wiadomo zatem, jakie były kryteria wyboru tekstów do analizy oraz jakie były kryteria redukcji liczby tekstów? W oparciu o jakie kategorie prowadzono analizę treści? I czy była to analiza ilościowa czy jakościowa?

W tym kontekście bardzo pozytywne wrażenie robi ostatni króciutki podrozdział, w którym autorka odnosi się do kwestii etycznych w badaniu. Ważny jest tu nie tylko sam fakt dostrzeżenia przez autorkę tych kwestii, ale przede wszystkim to, iż zawiera on informacje o rzeczywistych problemach, z którymi spotyka się badacz, realizując badanie. Sformułowane przez autorkę uwagi dobrze świadczą o jej świadomości etycznej jako badacza terenowego.

Wskazane powyżej braki informacji o zrealizowanym badaniu powodują, że czytelnikowi trudno jest, na podstawie rozdziału metodologicznego, odtworzyć i wyobrazić sobie przebieg badania. Chciałbym jednak bardzo wyraźnie podkreślić, że lektura kolejnych rozdziałów, poświęconych analizie zebranego materiału empirycznego przekonuje, iż problem leży jedynie w słabym opisie podejmowanych decyzji i działań badawczych. Zatem, gdyby praca była przygotowywana w przyszłości do druku, warto byłoby wskazywane mankamenty w opisie wyeliminować. Natomiast nie mam wątpliwości, że samo badanie empiryczne, zostało zrealizowane w pełni profesjonalnie i dostarczyło bardzo ciekawego materiału empirycznego. Wskazywane zatem deficyty Rozdziału III nie obniżają oceny zrealizowanych działań badawczych oraz wartości pozyskanego materiału empirycznego, w oparciu o który zostały przygotowane kolejne rozdziały.

Rozdziały IV, V oraz VI zostały przygotowane w oparciu o analizę pozyskanego w badaniu terenowym materiału empirycznego. Rozdział IV jest analizą wizerunku dzielnicy Pragi Północ, rozpatrywanym w kontekście koncepcji „miasta osobistego” Andrzeja Majera. Rozdział V poświęcony jest procesowi rewitalizacji w dzielnicy Praga Północ oraz ilustruje proces inicjowania zjawisk, składających się na proces gentryfikacji. Natomiast w Rozdziale VI autorka koncentruje się na fundamentalnym pytaniu: kim jest artysta?

Rozważania w ramach Rozdziału IV rozpoczynają się od omówienia koncepcji „miasta osobistego” Andrzeja Majera. Autorka przybliży ten koncept, gdyż staje się on dla niej kluczową kategorią, pozwalającą zinterpretować sposób konstruowania wizerunku dzielnicy przez artystów z nią związanych. W kolejnych podrozdziałach autorka koncentruje się na wybranych cechach „miasta osobistego” i w związku z tym analizuje stereotypy związane z tą dzielnicą oraz problem definiowania „swoich” i „obcych” a także kwestię społecznego konstruowania relacji między tymi kategoriami. Ostatni podrozdział koncentruje się na dzielnicy Praga Północ, postrzeganej w kontekście pełnienia roli „małej ojczyzny”.

Pomysł na wykorzystanie konceptu „miasta osobistego” wydaje się być bardzo słuszny i można zdecydowanie zaakceptować to rozwiązanie. Przekonuje do niego prowadzona przez autorkę narracja w kolejnych podrozdziałach, która doskonale ilustruje cechy swoiste „miasta osobistego”, obficie wykorzystując przy tym wypowiedzi respondentów z badania. Wszystko to sprawia, że wywód autorki staje się ciekawy oraz inspirujący i w efekcie pozwala spojrzeć na badaną dzielnicę z nieco innej perspektywy. Zamiast enklawy biedy, dostrzegamy w niej ogromny potencjał dla rozwoju sztuki publicznej.

Rozdział V wydaje się kluczowy, jeżeli chcemy potraktować pracę jako studium realizacji procesu rewitalizacji dzielnicy poprzez działania artystyczne w przestrzeni publicznej. Na początku autorka analizuje funkcje społeczno-kulturowe, które mogą być wypełniane przez murale, sytuowane w przestrzeni publicznej. Zwraca przy tym szczególną uwagę na trzy powiązane ze sobą, ale jednak autonomiczne mechanizmy: obecność murali pozwala nie tylko rewitalizować przestrzeń, może również prowadzić do jej estetyzacji a także, pozwala na konstruowanie przestrzeni o wysokim potencjale turystycznym. Obecność tych mechanizmów jest ilustrowana w pracy wypowiedziami respondentów.

W kolejnym podrozdziale autorka ilustruje wskazane powyżej mechanizmy, posiłkując się konkretnymi przykładami i autorskimi fotografiami murali. Ponieważ analizowanych przykładów murali jest kilkadziesiąt, autorka porządkuje ich prezentację i grupuje je w oparciu o cztery kategorie. Mamy zatem grupę murali, dla których kategorią wspólną jest „kontekst miejsca”, następnie „praca ze społecznością lokalną”, kolejną „Street Art Doping” i ostatnią - „Reklama”. Prezentacja i analiza murali wskazuje nie tylko na doskonałą znajomość tematu przez autorkę, ale także na jej dużą zdolność do konstruowania bardzo interesującej narracji problemowej. Dzięki temu lektura tej części pracy jest po prostu pasjonującą wędrówką po zakamarkach Pragi, w trakcie której czytelnik rzeczywiście odkrywa zupełnie inne oblicze tego rejonu Warszawy.

W tym kontekście można się jednak zastanawiać, czy omawianie poszczególnych grup murali nie powinno uwzględniać wątku chronologicznego. Wydaje się bowiem, że uwzględnienie porządku czasowego mogłoby pomóc uchwycić dynamikę zmian w praskiej przestrzeni publicznej, co jest przedmiotem również bardzo ciekawych rozważań w ostatnim podrozdziale. Gdyby takie uporządkowanie chronologiczne zostało wprowadzone, sądzę, że łatwiej byłoby powiązać proces wprowadzania murali w przestrzeń publiczną z procesami rewitalizacji i gentryfikacji, a tym samym poddać weryfikacji tezę sugerującą, iż artyści ponoszą świadomą lub nieświadomą odpowiedzialność za te procesy (s. 252).



Przywołana powyżej teza skłania zresztą do postawienia kolejnych, dalej idących pytań, dotyczących skutków procesu wprowadzania murali w przestrzeń publiczną. Może warto byłoby się zastanowić, na ile pojawianie się murali na Pradze, to efekt spontanicznej niekoordynowanej aktywności różnych artystów lub lokalnych inwestorów (zamawiających murale), a na ile jest to efekt realizacji założeń planowej polityki władz gminy/miasta? I być może odpowiedź na to pytanie byłaby pomocna w odpowiedzi na kolejne: czy proces rewitalizacji jest procesem, który musi być planowany, czy też może być procesem całkowicie spontanicznym? Zdaję sobie sprawę, że odpowiedzi na te pytania wykraczają poza zakres recenzowanej pracy. Jednakże wydaje mi się, że warto pochylić się nad nimi i być może, w trakcie ewentualnej obrony, byłaby możliwość przedyskutowania tych kwestii.

Ostatni rozdział pracy ma nieco inny charakter i skupia się na odmiennym obszarze zainteresowania. Kluczowym polem refleksji staje się tu odwieczne pytanie: kim jest artysta? Pytanie to ma jednak głębokie uzasadnienie, w kontekście poruszanej w pracy problematyki, gdyż rozważania dotyczące procesów transformacji przestrzeni miasta są ujmowane z perspektywy artystów. Dlatego też podoba mi się, że taka swoista metarefleksja nad uczestnikami badania została uwzględniona w pracy. Tym bardziej, że rola, funkcja i status społeczny artysty podlegają ciągłej zmianie, zatem refleksja nad tymi kwestiami jest nieustająco aktualna.

Pytanie, kim jest artysta, jest pytaniem bardzo szerokim i oczywiście trudno oczekiwać, że autorka udzieli tu wyczerpującej odpowiedzi. Prowadzone rozważania dotyczą zatem jedynie kilku wybranych kwestii, ale ich wybór wydaje się mieć merytoryczne uzasadnienie. Autorka podejmuje bowiem problem artyfikacji, który jest bardzo istotny dla określania zakresu pojęcia artysty we współczesnych czasach. Następnie analizuje ona formalno-prawne uwarunkowania zawodu artysty a na zakończenie omawia społeczne postrzeganie tego zawodu poprzez pryzmat funkcjonujących w przestrzeni społecznej mitologii artysty. Wszystkie podejmowane kwestie zostały przedstawione syntetycznie, ale kompetentnie. Żaden z podejmowanych problemów nie mógł zostać potraktowany wyczerpująco, ale widać wyraźnie, że poruszana problematyka jest dobrze znana autorce.

Całość pracy robi generalnie zdecydowanie pozytywne wrażenie. Autorka posiada dużą wiedzę na tematy poruszane w swojej dysertacji i potrafi zainteresować czytelnika ważnymi dla niej problemami. Niektóre fragmenty pracy zostały napisane bardzo interesująco i inspirująco, aczkolwiek są też fragmenty znacznie słabsze (o czym wspominałem w uwagach szczegółowych). Gdyby autorka miała zamiar opublikować swoją pracę, to warto dopracować słabsze momenty, by nie budziły żadnych wątpliwości.

Pod względem formalnym praca niewątpliwie spełnia wymogi rozprawy naukowej. Autorka korzysta z bogatej literatury naukowej, ale równocześnie jest zdolna do formułowania samodzielnych i bardzo ciekawych konkluzji. Natomiast pewne zastrzeżenia można mieć do samej edycji. Po pierwsze, praca nie jest dopracowana pod względem redaktorskim, pojawia się wiele błędów edytorskich, w tym również w tytułach rozdziałów. Po drugie, można mieć zastrzeżenia do sposobu opracowania obszernej bibliografii pracy. Liczy ona, jak wspomniano na początku, 33 strony i obejmuje łącznie wszystkie pozycje, niezależnie od ich roli w pracy. Tymczasem aż prosi się by oddzielić od pozycji literatury naukowej materiały publicystyczne, które pełnią rolę źródeł faktograficznych. Warto byłoby również wydzielić źródła internetowe oraz akty prawne. Dzięki takiemu usystematyzowaniu posługiwanie się spisem bibliograficznym byłoby zdecydowanie poręczniejsze dla czytelnika. I po trzecie, ogromną wartością pracy jest niewątpliwie bardzo bogaty autorski materiał fotograficzny, ilustrujący omawiane murale. Jednakże opis samych zdjęć wydaje się być zbyt skromny – może warto byłoby przyjąć regułę, że poszczególne fotografie murali powinny zawierać w opisie informacje o autorze, tytule dzieła oraz o orientacyjnej dacie powstania. Informacje te są obecne, ale w tekście pracy. Jestem przekonany, że taki opis zdjęć zdecydowanie ułatwiłby lekturę pracy a równocześnie będzie respektował wymagania związane z prawami autorskimi twórców murali.

Podsumowując, recenzowana praca doktorska mgr Agaty Rozalskiej jest bardzo interesującą i oryginalną, stojącą na dobrym poziomie merytorycznym socjologiczną analizą obecności sztuki publicznej w przestrzeni miasta. Autorka postawiła sobie trudne zadanie, z którego wywiązała się zdecydowanie zadowolająco. Praca jest napisana dobrym językiem i sprawia wrażenie, że autorka nie tylko doskonale zna się na poruszanej problematyce, ale również, że ma wiele ciekawych własnych przemyśleń socjologicznych do zakomunikowania. Przeprowadzone przez nią badania empiryczne wyraźnie dowodzą, że autorka dobrze opanowała warsztat badawczy i analityczny.

Oczywiście praca budzi również pewne wątpliwości, na które wskazywałem w recenzji. Aczkolwiek, należy zaznaczyć, większość sformułowanych uwag mieści się w ramach dyskusji akademickiej, do której praca zachęca – a już sam fakt stworzenia przez autorkę przestrzeni do merytorycznej dyskusji dowodzi, moim zdaniem, że mamy do czynienia z wartościową rozprawą naukową.

Uwzględniając zarówno zalety pracy, jak też wskazywane powyżej pewne jej ograniczenia, nie mam najmniejszych wątpliwości, że przedstawiona rozprawa **spełnia ustawowe warunki stawiane pracy doktorskiej** (Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule

naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Art. 13, pkt.1 z późn. zm. oraz Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Art. 187). W związku z powyższym **rekomenduję Radzie Dyscypliny Naukowej Nauki Socjologiczne Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego dopuszczenie mgr Agaty Rozalskiej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.**

Kraków, 15.07.2023

*Przemysław Kisiel*